

JANUSZ SOLAK
Poznań

BUNDESWEHRA W NOWYCH KRAJACH RFN

I

Po pierwszych demokratycznych wyborach do Izby Ludowej NRD (*Volkskammer der DDR*) wiosną 1990 r. i utworzeniu rządu przez premiera Lothara de Maizière'a (*CDU*), na urząd Ministra Rozbrojenia i Obrony (*Minister für Abrüstung und Verteidigung*) powołany został ewangelicki pastor Rainer Eppelmann. Mimo że po raz pierwszy w historii NRD resort obrony powierzony został osobie cywilnej, a w nazwie ministerstwa pojawił się termin „rozbrojenie”, to pozostawienie na stanowisku głównodowodzącego Narodową Armią Ludową byłego ministra obrony narodowej admirała Theodora Hoffmanna nie rokowało nadziei na radykalne demokratyczne zmiany w armii. Pokojowa rewolucja dokonana pół roku wcześniej w NRD obeszła się z własnymi siłami zbrojnymi dość łagodnie i bezpośrednio ich nie dotknęła, a sam Hoffmann – zwolennik linii zachowawczej – uważał, że w armii wschodnioniemieckiej nie ma potrzeby przeprowadzania oczyszczającej samokrytyki, a tym bardziej jakiegokolwiek wymiany kierowniczych kadr.

W przekonaniu tym utwierdzał go niejako sam Eppelmann, który będąc z przekonania raczej pacyfistą i nie dostrzegając zasadniczych różnic pomiędzy Układem Warszawskim (UW) i *NATO*, był zdania, że oba paktory komponowane być powinny w jakiś bliżej nieokreślony system zbiorowego bezpieczeństwa w Europie, natomiast sama NRD i jej armia stać się powinny pomostem łączącym Wschód z Zachodem. Stanowisku temu dał publiczny wyraz w wystąpieniu 2 maja 1990 r. na odprawie kierowniczej kadry wschodnioniemieckich sił zbrojnych. Zebranej tam generalicji i dowódcom większych jednostek objaśnił, że „celem rządu de Maizière'a jest jedność Niemiec, jednakże po zjednoczeniu na terytorium NRD istnieć będzie druga niemiecka armia, nie zintegrowana z żadnymi paktami wojskowymi, sprawująca wyłącznie funkcje samoobrony i odpowiednio do tych zadań zrestrukturyzowana i szkolona¹”. Utwierdził on swych słuchaczy w przekonaniu, że NAL tak długo będzie istnieć, jak długo funkcjonować będą w Europie dwa

¹ Zob. J. Schönbohm, *Zwei Armeen und ein Vaterland*. Berlin 1992, s. 25; por. także: *Es wird auch nach der Vereinigung eine zweite deutsche Armee geben* – fragmenty przemówienia Rainera Eppelmann, „Truppenpraxis” nr 4/1990, s. 348.



pakty wojskowe: Układ Warszawski i NATO. Skupiając się wyłącznie na czekających armię demokratycznych reformach i przebudowie podstaw prawnych jej funkcjonowania – jednak bez jakichkolwiek spektakularnych ruchów kadrowych – milczeniem pominął rolę NAL w utrzymaniu poprzedniego reżimu i jej partyjne korzenie.

Także sam admirał Hoffmann publicznie podkreślał dalsze silne związki NAL z blokiem wschodnim, widząc w nim „element stabilizacji”. Na kolejnej odprawie kierowniczej kadry (23 maja 1990) stanowisko swe uściślił, mówiąc: „Jestem przekonany, że inne kraje Układu Warszawskiego będą czynić wszystko, aby Układ Warszawski umocnić i przebudować w kierunku sojuszu polityczno-wojskowego. Osobiście jestem zdania, że jak długo jesteśmy członkami UW, nasza Republika i my wojskowi powinniśmy czynić wszystko, aby Układ Warszawski umacniać. Układ Warszawski należy do struktur bezpieczeństwa wyrosłych w Europie. Jest on bezpieczeństwem i pokojem w Europie. Oznacza to, że NAL ma w nim swe trwałe miejsce, a my możemy być dumni, że wnieśliśmy wielki wkład w utrzymanie pokoju. (...) Nikt z nas nie chce z tego członkostwa zrezygnować. Mamy tam wielu przyjaciół i naszą polityczną oraz wojskową ojczyznę. Dlatego wszyscy, ze wszystkich sił pragniemy postawione nam zadania niezawodnie wykonać”.

W pierwszych oficjalnych rozmowach pomiędzy kierownictwami NAL i *Bundeswehry* w sprawie przyszłościowych rozwiązań, strona ernerowska uparcie podtrzymywała tezę o konieczności istnienia NAL jako łącznika pomiędzy Wschodem a Zachodem, a sama siebie postrzegała w roli neutralnego i równorzędnego partnera, mającego doświadczenie w postępowaniu z Rosjanami. Wschodnioniemiecka generalicja i korpus oficerski widziały w NAL element stabilizacji i pewną przyszłość; przekonanie to utwierdzała polityka rządu de Maizière'a faworyzująca armię w jej nie zmienionej postaci.

Inaczej kwestia ta postrzegana była z Bonn. Ówczesny Minister Obrony RFN Gerhard Stoltenberg wyraźnie sygnalizował³, że w zjednoczonych Niemczech NAL nie może mieć racji bytu, a siły zbrojne w przyszłości kierować się będą jedynie zasadami zawartymi w zachodnioniemieckiej ustawie zasadniczej „Wraz z koncepcją *Innere Führung*⁴ stworzone zostały wytyczne, wedle których

² Zob. J. Schönbohm, *Zwei Armeen und ein Vaterland...*, s. 25; por. także: *Nur wenige ständig gefechtsbereite Kräfte* – fragmenty przemówienia Naczelnego Dowódcy NAL admirała Theodora Hoffmanna, „Truppenpraxis” nr 4/1990, s. 352.

³ Zob. wystąpienie z 13 czerwca 1990 r. na odprawie z kierowniczą kadrą *Bundeswehry*, „Bundeswehr Aktuell” nr 42/1990.

⁴ *Innere Führung* – obowiązujący w *Bundeswehrze* całokształt przedsięwzięć mających na celu szeroko pojęte wychowanie polityczne, patriotyczne i obywatelskie żołnierzy jako „obywateli w mundurze” (*Staatsbürger in Uniform*), zgodnie z zasadami demokracji i zachodnioniemieckiej racji stanu. Szerzej na ten temat zob. w: *Wie funktioniert die Bundeswehr?* Mannheim-Wien-Zürich 1987; Buchbender, Bühl, *Kujat Wörterbuch zur Sicherheitspolitik*. Bonn 1992.

orientować się będzie budowa przyszłych ogólnoniemieckich sił zbrojnych⁵, dając tym samym jednoznacznie do zrozumienia, że każdy żołnierz NAL, jeżeli chce pozostać w *Bundeswehrze*, musi definitywnie zerwać z partyjną przeszłością w *SED* (*Sozialistische Einheitspartei Deutschlands*).

Dość jednoznaczne w wymowie sygnały płynące z Bonn nie były dostrzegane lub nie chciano w nie wierzyć w Berlinie. Nawet po kaukaskim spotkaniu Gorbaczowa z Kohlem, w połowie lipca 1990 r., na którym m.in. zapadły znamienne co do przyszłości niemieckich sił zbrojnych rozstrzygnięcia, minister Eppelmann jeszcze usilniej starał się przekonać bońskich partnerów do koncepcji zachowania po zjednoczeniu NAL jako samodzielnych sił zbrojnych, choć w dość okrojonej wielkości. Wedle tych niejasnych założeń armia ta podporządkowana miałaby być jednemu z ministerstw (!), lub kierowana przez bliżej nie sprecyzowane „organa” jednego z nowych krajów⁶. 20 lipca, w rocznicę nieudanego zamachu na Hitlera, żołnierze zawodowi i służby okresowej NAL zostali zaprzysiężeni zgodnie z nową rotą przysięgi wojskowej. Stworzony *ad hoc* nowy ceremoniał wojskowy miał na celu oderwanie armii od komunistycznej przeszłości i przywiązanie do coraz głośniejszemu artykułowanym postępowych tradycji niemieckiego militarizmu.

Podczas gdy kierownictwo NAL uparcie głosiło tezę o dwóch armiach w jednym państwie, to funkcjonujące już rozwiązania polityczne oraz same kierownicze gremia w Bonn, głosami zachodniemieckich *mass mediów*, całkowicie przeczyły tej koncepcji. Ta dwoistość poglądów powodowała uzasadnione rozdrażnienia zawodowej kadry wschodniemieckiej armii, budziła niepewność o własne losy oraz rodziła silne tendencje do publicznego wyjaśniania przyczyn własnej bierności w czasie rewolucyjnych przemian jesienią 1989 r.

Obiektywnie należy stwierdzić, że NAL – pomimo niejasnego dalszego statusu oraz wbrew powszechnie lansowanej na Zachodzie tezie o demoralizacji żołnierzy „partyjnego wojska” – do samego końca pozostała w pełni kontrolowaną i wysoce zdyscyplinowaną armią. W momencie zjednoczenia (3 października 1994) z NAL obligatoryjnie zwolnieni zostali wszyscy generałowie i admirałowie oraz żołnierze, którzy osiągnęli 55. rok życia; wraz z nimi szeregi wojska opuścili wszyscy oficerowie polityczni i pracownicy Głównego Zarządu Politycznego (*Politische Hauptverwaltung*). Ta czystka kadrowa była głównym ustępstwem Eppelmanna na rzecz demokratyzacji NAL i pierwszym krokiem na drodze jej demontażu⁷.

⁵ J. Schönbohm, *Zwei Armeen und ein Vaterland ...*, s. 27.

⁶ Szerzej na ten temat: W. Wünsche, *Militärreform in der DDR. Die Nationale Volksarmee im gesellschaftlichen Umbruch*. „Truppenpraxis” nr 3/1990, s. 329; *Ab Oktober wird es keine NVA mehr geben* – wywiad z generałem Klausem Jürgenem Baarßem, pełnomocnikiem Parlamentarnego Sekretarza Stanu w Ministerstwie Rozbrojenia i Obrony NRD, „Truppenpraxis” nr 5/1990, s. 436.

⁷ *Weißbuch 1994, Bundesministerium der Verteidigung*. Bonn 1994, s. 15; J. Schönbohm, *Zwei Armeen und ein Vaterland ...*, s. 45-46; por. także: M. S. Lambeck, *Bonn fordert: Volksarmee abschaffen! Streit unter Bundeswehr-Generalen*. „Hamburger Abendblatt” z 5 VII 1990.

W celu przejęcia dowodzenia nad wojskami byłej NAL NRD, zabezpieczenia jej majątku oraz wprowadzenia na terytorium pięciu nowych krajów struktur wojskowych *Bundeswehry* i zachodnioniemieckiej administracji wojskowej, z chwilą zjednoczenia obu państw niemieckich funkcjonować zaczęło Dowództwo Sił Zbrojnych „Wschód” (*Bundeswehr-Kommando Ost*). Dowodzenie całością sił i środków *Bundeswehry*⁸ dyslokowanych w nowych krajach Ministerstwo Obrony RFN powierzyło zachodnioniemieckiemu generałowi Jörgowi Schönbohnowi, któremu przysługiwało prawo wydawania rozkazów i sprawowania władzy dyscyplinarnej wobec wszystkich żołnierzy byłej NAL. Operacyjnie podlegał on zastępcy Inspektora Generalnego *Bundeswehry*, natomiast kierowane przez niego dowództwo bezpośrednio ministrowi obrony RFN⁹.

Dowództwo Sił Zbrojnych „Wschód” odpowiedzialne było za:

- dowodzenie siłami lądowymi, powietrznymi i morskimi byłej NAL, a także kierowanie wszystkimi instytucjami wojskowymi, szkołami i ośrodkami szkolenia, od momentu przejęcia nad nimi władzy zwierzchniej do chwili ich rozwiązania;

- likwidację sztabów i jednostek byłej NAL nie pasujących do planowanej przyszłościowej struktury sił zbrojnych oraz nadzór nad rozwijaniem instytucjonalnych struktur *Bundeswehry* w nowych krajach;

- przejęcie całości sprzętu po byłej NAL i pieczę na nim do czasu jego dalszego zagospodarowania, zniszczenia lub innego wykorzystania;

- stworzenie nowej struktury administracji wojskowej;

- wsparcie rosyjskiej Zachodniej Grupy Wojsk (ZGW) w akcji ich wycofywania z terytorium Niemiec.

Dowództwu Sił Zbrojnych „Wschód” podporządkowano:

- Dowództwo Sił Lądowych „Wschód” (*Heereskommando Ost*)¹⁰ w Poczdamie;

- dowództwo VII Dywizji Zmechanizowanej/okręgu wojskowego (*Divisions-/Wehrbereichskommando*) w Lipsku;

- dowództwo VIII Dywizji Zmechanizowanej/okręgu wojskowego w Neubrandenburgu;

- Dowództwo Sił Powietrznych „Wschód” w składzie V Dywizji Sił Powietrznych (5. *Luftwaffendivision*) z Eggersdorf¹¹;

- Dowództwo Sił Morskich „Wschód” w Rostocku oraz

- dowództwo łącznikowe do Zachodniej Grupy Wojsk w Berlinie.

⁸ W momencie zjednoczenia (tj. o północy 3 X 1994) NAL NRD została formalnie w całości rozformowana, stając się częścią zachodnioniemieckich sił zbrojnych.

⁹ J. Schönbohm, *Zwei Armeen und ein Vaterland ...*, s. 31-32.

¹⁰ Obecnie, po reorganizacji, Korpus Armijny/Dowództwo Terytorialne „Wschód”. Zob. *Weißbuch 1994 ...*, s. 19.

¹¹ Obecnie III Dywizja Sił Powietrznych (3. *Luftwaffendivision*) w Berlinie-Gatow. Tamże, s. 19.

1 kwietnia 1991 r. podjęta została próba restrukturyzacji „wschodnio-niemieckiej” *Bundeswehry* i dostosowania jej do obowiązującej w całych Niemczech struktury organizacyjnej wojsk. Odpowiedzialność za całość wojsk w nowych krajach przeszła od dowódcy Sił Zbrojnych „Wschód” w ręce zastępcy inspektora generalnego oraz – stosownie do ich kompetencyjnych obowiązków – na inspektorów rodzajów sił zbrojnych i inspektora wojskowej służby zdrowia (*Inspekteur des Sanitäts- und Gesundheitswesens*). 16 kwietnia 1991 r. utworzono na bazie sił lądowych „Wschód” Korpus Armijny/Dowództwo Terytorialne „Wschód” (*Korps/Territorialkommando „Ost”*) i podporządkowano go Sztabowi Sił Lądowych, natomiast zbyteczne już Dowództwo Sił Zbrojnych „Wschód” rozwiązano z dniem 30 czerwca 1991 r.¹²

II

Podpisanie 12 września 1990 r. w Moskwie przez ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw i obu państw niemieckich Układu o ostatecznym uregulowaniu sprawy Niemiec (tzw. Układ 2+4) zapoczątkowało formalny proces uzyskiwania całkowitej suwerenności przez Niemcy. Układ, który m.in. określał zasadnicze elementy statusu polityczno-wojskowego zjednoczonych Niemiec, podlegać miał jedynie ratyfikacjom przez parlamenty czterech mocarstw oraz parlament zjednoczonych Niemiec. Zgodnie z nim, przysłałe Niemcy zobowiązały się m.in. że do czasu zakończenia wycofywania jednostek radzieckich, na terytorium byłej NRD stacjonować będą wyłącznie jednostki obrony terytorialnej (OT) sił zbrojnych zjednoczonych Niemiec, nie wchodzące w zintegrowane struktury *NATO*. Po 1994 r., tj. do czasu definitywnego wycofania Zachodniej Grupy Wojsk, na terytorium wschodnich Niemiec będą mogły być rozmieszczane niemieckie jednostki podporządkowane *NATO*, jednakże nie uzbrojone w środki przenoszenia broni jądrowej – z zastrzeżeniem, że na terytorium byłej NRD nie będą stacjonować siły zbrojne państw obcych.

Porozumienia radziecko-niemieckie spowodowały szereg istotnych zmian w funkcjonowaniu niemieckich sił zbrojnych na terytorium byłej NRD. Przede wszystkim obrona przestrzeni powietrznej RFN stała się sprawą wyłącznie narodową. Dla lotnictwa myśliwskiego *Luftwaffe* oznaczało to nie tylko więcej zadań (terytorium kraju znacznie się powiększyło, a z pełnienia dyżurów wyłączone zostały amerykańskie i brytyjskie siły powietrzne), lecz spowodowało nie znane dotychczas komplikacje prawne¹³. Po zjednoczeniu wykonywanie

¹² Zob. J. Schönbohm, *Zwei Armeen und ein Vaterland ...*, s. 249.

¹³ Obrona przestrzeni powietrznej państw-członków *NATO* jest sprawą ponadnarodową, a rozkaz startu na przechwycenie naruszydla powietrznego lub na użycie wobec niego uzbrojenia, nad zachodnią częścią RFN, wydaje oficer *NATO* – dowódca sektora obrony powietrznej, tzw. Sector Commander. Dowódcy skrzydeł lotnictwa myśliwskiego, z których wydzielane są i na lotniskach, na których pełnią dyżur samoloty myśliwskie, nie mają nad nimi władzy zwierzchniej.

zadań, zwanych w terminologii *NATO Air Policing*¹⁴, oznaczało loty w przestrzeni powietrznej byłej NRD. Tutaj, zgodnie z porozumieniem 2+4, aż do chwili ostatecznego wycofania wojsk rosyjskich, używane być mogły wyłącznie narodowe siły i środki oraz systemy dowodzenia. Nieodzowne stało się czasowe włączenie w system dyżurowania stanowisk dowodzenia, uzbrojenia, techniki i personelu wojsk radiotechnicznych byłej NAL. Cztery spośród siedmiu batalionów radiotechnicznych i 12 spośród 26 kompanii radiolokacyjnych eks-NAL zapewniać musiało kontrolę przestrzeni powietrznej oraz dowodzenie lotnictwem nad pięcioma nowymi krajami. Po wygaśnięciu ograniczeń związanych z pobytam ZGW, opracowano nowe zasady dowodzenia, oparte na procedurach obowiązujących w *NATO*, tak aby możliwe było włączenie systemu obrony powietrznej „Wschód” w ogólny system i strukturę Paktu¹⁵.

Od dnia zjednoczenia rozpoczął się proces budowy zachodnoniemieckiej administracji wojskowej w Niemczech Wschodnich. W Strausbergu utworzony został zarząd administracji wojskowej (*Wehrbereichsverwaltung VII*) odpowiedzialny terytorialnie za stołeczny Berlin i pięć nowych krajów. Podporządkowano mu 19 komend garnizonów (*Standortverwaltung*), 26 rejonowych wojskowych komend uzupełnień (*Kreiswehrrersatzamt*), filię Federalnego Urzędu Językowego (*Bundessprachenamt*) oraz wiele pomniejszych placówek¹⁶. Do materialnej spuścizny po NAL należało 2285 wojskowych obiektów (koszary, magazyny, place ćwiczeń, poligony, lotniska, porty marynarki wojennej), a także ponad 1455 kilometrów instalacji zaporowych na byłej wewnątrzniemieckiej granicy¹⁷ (w tym 136 km muru granicznego oraz 818 wież obserwacyjnych i strażnic). Z większości (ponad 75%) przejętych obiektów o wcześniejszym ściśle wojskowym przeznaczeniu nowa administracja wojskowa zrezygnowała i przekazała je do dalszego wykorzystania władzom lokalnym. Także z momentem zjednoczenia *Bundeswehra* przyjąć musiała 48 000 pracowników cywilnych rozwiązanej NAL. Z uwagi, że w byłej NRD nie istniało rozgraniczenie pomiędzy armią a administracją wojskową pracownicy ci formalnie stanowili część NAL i niejako „z urzędu” przejęci zostali przez *Bundeswehre*. Po stworzeniu w nowych krajach niezależnej od sił zbrojnych

Zarówno samoloty, jak i załogi, określane jako QRA/I (Quick Reaction Alert/Intercept), podporządkowane są wyłącznie dowództwu NATO. Zob. szerzej na ten temat w: E. Kiesenbauer, *Air Policing über Deutschland. Eine zweigeteilte Aufgabe*. „Truppenpraxis” nr 2/90, s. 134; por. także: J. Solak, *Jakim kursem leci Luftwaffe?* „Lotnictwo” nr 16/1992, ss. 14-20.

¹⁴ „Air Policing” oznacza lot w celu wzrokowej identyfikacji nie rozpoznanego obiektu latającego, zawrócenia ewentualnego naruszcyciela przestrzeni powietrznej, zmuszenia go do lądowania lub, w ostateczności, zniszczenia go pokładowymi środkami rażenia. Zob. szerzej na ten temat w: E. Kiesenbauer, *Air Policing über Deutschland. Eine zweigeteilte Aufgabe ...*, s. 134; por. także: J. Solak, *Jakim kursem leci Luftwaffe?* ..., ss. 14-20.

¹⁵ Zob. J. Solak, *Jakim kursem leci Luftwaffe?* ..., s. 15.

¹⁶ Zob. *Weißbuch 1994 ...*, s. 20.

¹⁷ Tamże, s. 18.

administracji wojskowej części pracowników cywilnych zmieniono status prawny i stali się oni urzędnikami państwowymi (*Beamte*), a z pozostałymi sukcesywnie rozwiązywano stosunek pracy.

Obecnie, kiedy proces organizacji struktur wojskowych i administracji wojskowej w pięciu nowych krajach związkowych został zakończony, w administracji wojskowej zatrudnionych jest 20 000 pracowników cywilnych (ponad 95% pracowało wcześniej w NAL), a *Bundeswehra* należy do najpewniejszego pracodawcy w obliczu panującego bezrobocia¹⁸.

Po kaukaskich uzgodnieniach pomiędzy Kohlem i Gorbaczowem, Ministerstwo Obrony RFN podjęło w tym krótkim czasie decyzje – zarówno strategiczne, jak i szczegółowe – co do przebiegu całości procesu integracji sił zbrojnych w obu częściach Niemiec. Otwarta pozostawała jedynie kwestia zasadnicza: jak wyglądać ma przyszła *Bundeswehra*, czy do ogólnoniemieckich sił zbrojnych włączone zostaną oddziały byłej NAL. Zdaniem niektórych ekspertów siły zbrojne RFN opierać powinny się wyłącznie na sprawdzonych żołnierzach zachodniej demokracji – a więc *Bundeswehry* „starych” krajów, podczas gdy inni przekonywali, by w proces ten włączyć najmniej skażonych komunizmem żołnierzy byłej NRD. Analizując problem musiano odpowiedzieć na zasadnicze pytanie: jakiego typu armia funkcjonowała w NRD, jaką rolę odgrywała w utrzymaniu systemu totalitarnej dyktatury i jak dalece zarzuty podnoszone przeciwko organizacji jako całości kierować można przeciwko poszczególnym jej członkom – w tym przypadku kadrze zawodowej NAL? Kwestia ta stawała się paląca, ponieważ właśnie w miesiącach bezpośrednio poprzedzających akt zjednoczenia rozpoczęto proces wybielania rzeczywistych stosunków panujących w NAL, bagatelizowania założeń doktryny wojennej NRD oraz pomniejszania, a nawet dezawuowania, roli armii w ówczesnym systemie politycznym. Opinie te – głoszone głównie przez byłych generałów NAL – opierały się na przekonaniu, że w zasadzie obie armie, *Bundeswehra* i NAL, wносиły równy wkład w utrzymanie czterdziestoletniego pokoju w Europie i ich działalność winna być mierzona tą samą miarą¹⁹.

Licznym spekulacjom – z żołnierzami NAL czy bez – położyła kres decyzja ówczesnego ministra Stoltenberga, który zdecydował, że NAL przestanie istnieć, a jej żołnierze z dniem 15 października (pierwotnie przewidywanym terminem zjednoczenia Niemiec) staną się „czasowo” żołnierzami *Bundeswehry*, zgodnie z obowiązującym w RFN prawem²⁰. Związki operacyjne NAL miały

¹⁸ Zob. *Bundeswehr bedeutender Arbeitsgeber im Osten*. „Bundeswehr aktuell” nr 71/1994.

¹⁹ Zob. szerzej na ten temat: D. Oetjen, *Einig Vaterland – Welche Streitkräfte?* „Truppenpraxis” nr 4/1990, s. 354; W. Stauf, *NVA-Soldaten in die Bundeswehr? Rechtliche Aspekte einer Übernahme*. „Truppenpraxis” nr 4/1990, s. 420; H.-J. Reeb, *Wandlung durch Annäherung*. „Truppenpraxis” nr 2/1991, s. 179; A. B. Kleppien, *Das Experiment wird glücken*. „Truppenpraxis” nr 1/1993, s. 80.

²⁰ Zob. *Soldatengesetz* z 19 VIII 1975 (BGBl. I 2273) – pakiet ustaw o służbie wojskowej w RFN.

być kolejno, „pluton po plutonie” rozwiązywane, podczas gdy nowe pododdziały *Bundeswehry* tworzone na podstawie ich stanów osobowych i środków materiałów. Tym samym 20 000 żołnierzy zawodowych i służby okresowej byłej NAL – po sprawdzeniu się w okresie dwóch lat w charakterze nadterminowych – miało perspektywę wcielenia do służby zawodowej.

50 000 stan osobowy *Bundeswehry* w nowych krajach składać się miał z: 20 000 byłych żołnierzy NAL – jako żołnierzy zawodowych i służby okresowej, do 5000 żołnierzy „zachodniej” *Bundeswehry* – w tym ochotników, oraz 25 000 powołanych z urzędu żołnierzy służby zasadniczej²¹.

Decyzja o tworzeniu *Bundeswehry* w nowych krajach federacji z aktywnym udziałem byłych żołnierzy NAL bynajmniej nie wygasła gwałtownych sporów i dyskusji zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie. Skrajne reakcje – od akceptacji do całkowitej negacji – uzewnętrzniły się przede wszystkim w środowiskach masowego przekazu i nie rokowały nadziei na bezbolesne przyjęcie nowego *status quo*, szczególnie przez korpusy oficerskie obu armii²². 24 września 1990 r. inspektor generalny *Bundeswehry* Klaus Naumann w otwartym liście do dowódców wszystkich podległych jednostek przedstawił stanowisko naczelnych władz wojskowych w tej sprawie, pisząc: „Z dniem zjednoczenia (...) wszyscy staniemy się żołnierzami *Bundeswehry*. Oczekuję, że obowiązek koleżeństwa zostanie poważnie potraktowany. Nasze różne życiorysy i odmienne poglądy nie mogą zagrozić procesowi integracji. (...) Radykalne wypowiedzi i zachowania nie będą u nikogo tolerowane. (...) Przemian i przebudowy dokonać możemy tylko razem”²³.

Pierwszymi – formalnie jeszcze – obywatelami NRD, którzy wcieleni zostali do zachodnioniemieckich sił zbrojnych byli poborowi powołani do odbycia zasadniczej służby wojskowej 1 września 1990 r.; ich szkolenie zorganizowane zostało według zasad obowiązujących w *Bundeswehrze*.

III

W dniu 2 października 1990 r. w NAL NRD służyło ok. 90 000 żołnierzy, z tego 55 000 zawodowych i służby okresowej, oraz 48 000 pracowników cywilnych wojska²⁴. Wszyscy oni, z wyjątkiem członków i pracowników innych „zbrojnych organów” NRD, wcieleni zostali do stanu osobowego

²¹ Zob. szerzej na ten temat w: J. Schönbohm, *Zwei Armeen und ein Vaterland ...*, s. 31; *Weißbuch 1994 ...*, s. 15.

²² Por. wypowiedzi prasowe: *Wir haben nur loyal gedient*. „Die Zeit” z 14 IX 1990; *NVA: keine Kameraden*, tamże; L. W. Brenne-Wegener, *Kameraden oder Bösewichte?* „Truppenpraxis” nr 5/1990, s. 440; Listy czytelników, m.in. *Der Soldat hat seine Schuldigkeit getan. Eine Meinung aus der DDR*. „Truppenpraxis” nr 3/1990, s. 332.

²³ Zob. J. Schönbohm, *Zwei Armeen und ein Vaterland ...*, s. 39.

²⁴ Zob. J. Schönbohm, *Zwei Armeen und ein Vaterland ...*, s. 31; *Weißbuch 1994 ...*, s. 15.

*Bundeswehry*²⁵. Znaczna ich część ubiegać się zaczęła o nawiązanie trwałego stosunku służbowego i pozostania w *Bundeswehrze* w charakterze żołnierzy zawodowych lub wieloletnich kontraktowych²⁶. Z większością starających się o pozostanie w służbie zostały zawarte dwuletnie wstępne kontrakty, a żołnierzom tym, po uwzględnieniu dotychczasowej drogi służbowej, wykształcenia, posiadanego stopnia wojskowego oraz pełnionego w byłej NAL stanowiska i zgodnie ze stosowaną w zachodnioniemieckich siłach zbrojnych pragmatyką kadrową, nadano nowe stopnie wojskowe²⁷.

Rzecz interesująca, że wszyscy pozostawieni w służbie oficerowie i podoficerowie byłej NAL skierowani zostali do jednostek wojskowych w „starych” krajach. Te wielotygodniowe praktyki miały na celu zapoznanie się z „innym”, pozbawionym indoktrynacji poprzedniego ustroju, obliczem *Bundeswehry* oraz odnalezienie się we właściwych korpusach osobowych – oficerskim i podoficerskim; grupy te, formalnie różne, niewiele różniły się między sobą w „bezklasowej” NAL. Niemniej ważnym ubocznym efektem stażu na Zachodzie miało być wyrobienie przekonania o wyraźnie defensywnym charakterze *Bundeswehry* i jej kadry dowódczej. Pojawiać się bowiem zaczęły opinie o „polityce okupacyjnej” wobec byłej NAL. Wynikało to z faktu, że w pierwszej fazie integracji sił zbrojnych wszystkie stanowiska dowódcze (także te najniższe – w pododdziałach) w jednostkach i sztabach dyslokowanych w nowych krajach obejmowali wyłącznie oficerowie i podoficerowie z „zachodniej” *Bundeswehry*. Niezamierzony efekt propagandowy „polityki okupacyjnej” od samego początku budził wiele zadrążeń, lecz kierownictwo sił zbrojnych praktycznie nie miało alternatywy. Niższa kadra dowódcza byłej NAL nie знаła podstaw stosowanych w *Bundeswehrze* zasad kierowania ludźmi, tzw. *Menschenführung*, a oficerom brakowało wiedzy na temat obowiązujących w NATO zasad operacyjno-taktycznych, procesów decyzyjnych i pracy sztabów. By to w miarę szybko zlikwidować, część najzdolniejszych oficerów byłej NAL skierowana została na studia w akademiach wojskowych *Bundeswehry*; w przyszłości mieli oni sukcesywnie zastępować oficerów z Zachodu na stanowiskach dowódczych i sztabowych²⁸.

²⁵ Grenztruppen der DDR (Wojska Ochrony Pogranicza NRD), Kampfgruppen der Arbeiterklasse (Zakładowe Grupy Samoobrony), Zivilverteidigung (Obrona Cywilna) i jednostki zmilitaryzowane ministerstwa bezpieczeństwa państwa. Pozostający w służbie żołnierze wojsk ochrony pogranicza NRD oraz obrony cywilnej otrzymali status pracowników cywilnych (obowiązujący do 30 września 1991) i zostali wykorzystani przy demontażu instalacji na byłej wewnątrzniemieckiej granicy. B. Walter, *Eher mehr als weniger*. „Truppenpraxis” nr 5/1990, s. 548.

²⁶ 12 000 oficerów, 12 000 podoficerów i 1 000 szeregowych. Zob. *Weißbuch 1994 ...*, s. 16.

²⁷ W dwuletniej przejściowej służbie pozostawiono 6 000 oficerów, 11 200 podoficerów i 800 szeregowych, tamże, s. 16.

²⁸ Zob. szerzej na ten temat: G. Cramer, *Auch dieses Kapitel ist zu Ende. Aus- und Weiterbildung von Offizieren ... der ehemaligen NVA*. „Truppenpraxis” nr 6/1990, s. 574; H.-J. Reeb, *Wandlung durch Annäherung ...*, s. 179; *Innere Führung – eine gute Mitgift für die Bundeswehr Ost*, tamże, s. 185; *Im Westen viel Neues*, tamże, s. 143.

Nowy porządek społeczno-polityczny, jaki zapanował na obszarze pięciu nowych krajów RFN, zrodził ambiwalentny stosunek społeczeństwa wschodnioniemieckiego do wojska. Narodowa Armia Ludowa stanowiła jeden z podstawowych filarów obalonego systemu i tak też postrzegana była przez ogół społeczeństwa. System faworyzowania i nadawania przywilejów „mundurowym” obywatelom NRD spolaryzował tamtejsze społeczeństwo, powodując, że NAL nigdy nie darzono wysokim szacunkiem. Wojsku zarzucano – często zasadnie – arogancję w stosunku do cywilnej części społeczeństwa, a pogląd ten – z natury rzeczy – przeniesiony został na *Bundeswehre*. Ta z kolei w dwójnasób udawadniać musiała, że jest inną, „lepszą” armią. Także prominenci bylelej enerdowskiej opozycji, ludzie należący po przełomie 1989 r. do kręgów opiniotwórczych, mocno nagłośniając w środkach masowego przekazu własne silne resentymenty wobec NAL, rozbudzali w pewnych kręgach opinii publicznej (szczególnie wśród ludzi młodych) antymilitarne nastroje. W tym kontekście wcielenie do *Bundeswehry* byłych żołnierzy NAL stanowiło ważny argument propagandowy; społeczeństwu należało uświadomić, że w dążeniu do wspólnej odbudowy pięciu nowych krajów nie może zabraknąć żołnierzy, a ewentualne przetrzucenie zwartych jednostek bojowych *Bundeswehry* ze „starych” krajów postrzegane byłoby nie jako integracja, a jako okupacja. Decyzja Stoltenberga poprawiła ogólny *image* zachodnioniemieckich sił zbrojnych, a oponentów pozbawiła argumentu o „imperialistycznej armii okupacyjnej”²⁹.

Niezależnie od tych działań kompleks „okupanta” ciążyć musiał na kierownictwie wojskowym (opartym wyłącznie na skierowanych z Zachodu żołnierzach i oficerach), bowiem dokładało ono wszelkich starań, aby w pierwszej fazie tworzenia struktury *Bundeswehry* współpraca pomiędzy dowódcami i jednostkami wojskowymi korpusu a rządami poszczególnych krajów, władzami terenowymi oraz ludnością cywilną układała się jak najlepiej. Jednostki wojskowe kierowane były do prac na rzecz regionów, świadczyły usługi gospodarcze i transportowe – szczególnie tam, gdzie niezbędne było wykorzystanie specjalistycznego sprzętu wojskowego i wojskowej organizacji pracy. Przykładowo zwarte pododdziały *Bundeswehry* brały udział w akcji gaszenia pożarów w Saksonii, Brandenburgii i Meklemburgii-Przedpomorzu, budowały autostradę Drezno-Budziszyn-Polska i most na Nysie Łużyckiej w pobliżu Zgorzelca. Do szkolenia personelu cywilnego, przewidzianego do uczestnictwa w międzynarodowej akcji rozminowywania w Angoli, z zakresu obsługi ręcznego i mechanicznego sprzętu saperskiego zaangażowano specjalistów z 70 i 80 Brygady Saperów³⁰.

²⁹ Zob. szerzej: A. B. Kleppien, *Das Experiment wird glücken ...*, s. 80.

³⁰ Szerzej na temat współpracy *Bundeswehry* z lokalnymi władzami, ludnością cywilną i świadczeniami na rzecz regionów zob. *Bundeswehr Aktuell – Zeitung für die Bundeswehr* – roczniki z lat 1990-1994.

Po upływie dwóch lat do dalszej służby w *Bundeswehrze* w charakterze żołnierzy zawodowych i służby okresowej wybrano 3027 oficerów, 7639 podoficerów i 207 szeregowych byłej NAL³¹. Szczególnemu doborowi podlegali oficerowie, którzy – zgodnie z literą prawa – po okresie dwuletniej próby poddani zostali egzaminowi i ocenie przed niezależną „komisją zjednoczeniową”. Dla byłych żołnierzy NAL, dla których z różnych przyczyn nie znaleziono miejsca w szeregach *Bundeswehry*, zorganizowano wiele kursów kształcenia zawodowego, umożliwiając im uzyskanie koniecznych w dalszym cywilnym życiu kwalifikacji zawodowych lub podniesienie poziomu wykształcenia ogólnego. Z możliwości takiej skorzystało ponad 12 000 osób³².

IV

Kwestia regulacji pobytu i wycofywania wojsk byłego ZSRR z terytorium Niemiec wschodnich należała do najważniejszych zadań mających znaczący wpływ na proces zjednoczeniowy. W dwóch układach³³ – Porozumieniu o realizowanych przedsięwzięciach oraz Układzie o warunkach czasowego pobytu i sposobach planowego wycofania – z 9 i 12 października 1990 r., podpisanych w Moskwie, szczegółowo opracowane zostały plany tej gigantycznej operacji. O skali całego przedsięwzięcia świadczy liczba wojsk stacjonujących w byłej NRD. Wówczas to (stan na dzień 1 stycznia 1991) Zachodnią Grupę Wojsk (ZGW) w Niemczech tworzyło pięć armii ogólnowojskowych – łącznie 16 dywizji zmechanizowanych i pancernych oraz jedna samodzielna dywizja artylerii – oraz armia lotnicza, licząca pięć dywizji i pięć samodzielnych pułków lotniczych³⁴. Oznaczało to, iż na przestrzeni czterech lat (od 20 października 1990 - 31 grudnia 1994) terytorium Niemiec opuścić miało ok. 2 600 000 ton środków materiałowych, w tym amunicji, 4100 czołgów, 7900 bojowych wozów piechoty (BWP), 3500 dział i moździerzy, a także 91 000 samochodów i pojazdów specjalnych. Ponadto ok. 340 000 rosyjskich żołnierzy, 45 000 pracowników cywilnych, a także

³¹ *Weißbuch 1994 ...*, s. 16.

³² W.-W. Lapins, *Die Bundeswehr vor neuen Aufgaben und Herausforderungen*. „Aus Politik und Zeitgeschichte” nr 13/1992, s. 37; G. Cramer, *Auch dieses Kapitel ist zu Ende*. „Truppenpraxis” nr 6/1990, s. 574; *Im Westen viel Neues*. „Truppenpraxis” nr 2/1991, s. 143; *Bundeswehr Aktuell* – roczniki 1992-1994.

³³ Abkommen zwischen der Regierung der Bundesrepublik Deutschland und der Regierung der Union der Sozialistischen Sowjetrepubliken über einige überleitende Maßnahmen vom 9. Oktober 1990 (BGBl. II, Jg. 1990, ss. 1655-1659) oraz Vertrag zwischen der Bundesrepublik Deutschland und der Union der Sozialistischen Sowjetrepubliken über die Bedingungen des befristeten Aufenthalts und die Modalitäten des planmäßigen Abzugs der sowjetischen Truppen aus dem Gebiet der Bundesrepublik Deutschland, vom 12. Oktober 1990 (BGBl. II., Jg. 1991, ss. 256-290).

³⁴ V. Barth, *Die Tage sind gezählt*. „Wehrausbildung” nr 2/1993, s. 73.

163 000 członków ich rodzin musiało opuścić swe kwatery i mieszkania we wschodnich Niemczech bez perspektyw otrzymania jakichkolwiek w ZSRR³⁵.

Rozpad Związku Radzieckiego i utworzenie w jego miejsce Wspólnoty Niepodległych Państw (21 grudnia 1991) spowodowały szereg komplikacji prawnych i zrodziły – przynajmniej po stronie niemieckiej – wiele wątpliwości co do dalszego przebiegu wycofywania wojsk. WNP z punktu widzenia prawa międzynarodowego nie była państwem; stanowiła jedynie międzypaństwową strukturę kooperacyjną i nie mogła (a nawet nie chciała) przejąć zobowiązań nie istniejącego już ZSRR. Na mocy dekretu wydanego przez prezydenta Rosji Borysa Jelcyna o utworzeniu narodowych sił zbrojnych Federacji Rosyjskiej (FR), od dnia 7 maja 1992 r. ZGW byłej Armii Radzieckiej została podporządkowana FR, a on sam jednostronnie zadeklarował, iż wszelkie zobowiązania traktatowe dotyczące wycofania byłych wojsk radzieckich przejmie na siebie Rosja³⁶, gwarantująca ściśle przestrzeganie harmonogramu wycofywania wojsk ZGW. W 1991 r. terytorium RFN opuściło 115 000 żołnierzy, 1041 czołgów, 240 samolotów i śmigłowców, 2902 bojowe transportery opancerzone oraz 780 000 ton środków materiałowych i amunicji. Ogółem z Niemiec wyprowadzono w tym okresie sześć dywizji, w tym cztery zmechanizowane, jedną pancerną i jedną lotniczą. Przekazano też stronie niemieckiej 249 garnizonów wojskowych. W 1992 r. wycofano kolejnych 101 400 żołnierzy, 1175 czołgów, 1845 BWP, 959 systemów artyleryjskich oraz 780 000 ton środków materiałowych i amunicji³⁷.

Podczas wizyty kanclerza Kohla w Moskwie, w dniach 14-16 grudnia 1992 r. zmodyfikowano brzmienie niektórych postanowień układów z października 1990 r. Strona rosyjska zobowiązała się do 31 sierpnia 1994 r., tj. wcześniej niż pierwotnie planowano, całkowicie zakończyć wycofywanie swych wojsk, a Niemcy ze swej strony zgodzili się wyasygnować dodatkowo kwotę 550 mln marek na pokrycie kosztów odtworzenia gotowości bojowej powracających do Rosji jednostek wojskowych. Sporo kontrowersji wzbudziła sprawa rosyjskiego mienia pozostawianego w Niemczech. Rząd boński zajął negatywne stanowisko wobec żądań Rosji, która ubiegała się o rekompensatę finansową w wysokości 8-10 mld marek za pozostające po wycofaniu jednostek ZGW nieruchomości. Ponieważ sprzedaż tego majątku spotkała się z brakiem zainteresowania ze strony biznesu niemieckiego, a ponadto – zdaniem Ministerstwa Finansów RFN – każdy obiekt powinien być wyceniany oddzielnie, z uwzględnieniem kosztów usuwania szkód ekologicznych w byłych garnizonach rosyjskich, zawarto kompromisowe rozwiązanie, tzw. opcję zero-wą, która stanowiła, że cena rynkowa opuszczanych przez Rosjan nieruchomości

³⁵ Tamże, s. 72.

³⁶ R. Panian, *Sie gehen als Freunde*. „Truppenpraxis” nr 3/1993, s. 323.

³⁷ V. Barth, *Die Tage sind gezählt ...*, s. 73.

ści pokrywała koszty ich remontów i rekultywacji terenów. Rząd RFN zgodził się wyasygnować 15 mld marek, z których 3 mld przeznaczone zostały na pokrycie kosztów pobytu wojsk rosyjskich w Niemczech, 200 mln na przeszkolenie i przyuczenie do zawodów cywilnych zwalnianych z wojska żołnierzy rosyjskich, a kwotę 7,8 mld marek pochłonął program budowy mieszkań dla powracających z Niemiec żołnierzy rosyjskich. W latach 1991-1994 Niemcy wybudowali w Rosji, na Ukrainie i w europejskich państwach WNP, 37 000 mieszkań o łącznej powierzchni 4 mln metrów kwadratowych³⁸. Kolejny miliard marek przeznaczony został na pokrycie kosztów transportu wojsk z terytorium Niemiec do Rosji. Operacja ta przeprowadzona została drogami morskimi, powietrznymi i kolejowymi. Transport kołowy wykorzystywany był wyłącznie na trasach do niemieckich portów morskich lub kolejowych stacji załadunkowych (rząd polski nie zgodził się na tranzyt samochodowy rosyjskich wojsk przez terytorium naszego kraju). Ostatecznie ok. 50% środków materiałowych oraz broni i uzbrojenia przewiezionych zostało przez niemieckie porty morskie Rostock, Wismar i Mukran (Rugia) do Kłajpedy³⁹. Drogą lotniczą powracali do kraju żołnierze i pracownicy cywilni ZGW oraz członkowie ich rodzin.

Od sierpnia 1992 r. Rosjanie rozpoczęli w Wünsdorfie niszczenie opancerzonych wozów bojowych, zgodnie z procedurami przewidzianymi w traktacie *CFE-1*. Ta forma „wycofywania” rosyjskiej techniki bojowej pierwotnie nie była brana pod uwagę we wzajemnych umowach i musiała podlegać szczególnemu uzgodnieniu. Pod nadzorem międzynarodowych inspekcji *CFE* Rosjanie oficjalnie zniszczyli 2389 transporterów opancerzonych, a uzyskany złom sprzedali w Niemczech⁴⁰.

Układ o warunkach czasowego pobytu i sposobach planowego wycofania precyzował – zgodnie z literą zachodnioniemieckiego prawa – kwestie dalszego funkcjonowania wojsk rosyjskich na terytorium Niemiec. Gwarantować miał utrzymanie dyscypliny wojskowej oraz regulował – na zasadach obowiązujących sojuszników Niemiec z *NATO* – procedury szkolenia i wykonywanie strzelań przez wojska ZGW. Stanowiło to dla Rosjan istotne *novum*, które zdecydowanie ograniczyło swobodę ZGW⁴¹. Układ zabraniał m.in. prowadzenia ćwiczeń z realnym użyciem wojsk liczących powyżej 13 000 żołnierzy (w

³⁸ Abkommen ... über einige überleitende Maßnahmen ..., art. 1-4.

³⁹ R. Panian, *Sie gehen als Freunde ...*, s. 326.

⁴⁰ Tamże, s. 326.

⁴¹ Do momentu zjednoczenia Niemiec stacjonujące na terytorium NRD wojska radzieckie rządziły się własnymi prawami i korzystały z nie ograniczonej niczym swobody operacyjnej. Przykładowo: wyłącznie na potrzeby wojsk radzieckich istniała w NRD sieć dróg dla pojazdów gąsienicowych o długości 11 700 km, z której nie mogła korzystać NAL. Po 3 października 1990 r. sieć ta została zredukowana do 2210 km i użytkowana mogła być wyłącznie po wcześniejszym uzyskaniu zgody (1420 km) lub powiadomieniu o korzystaniu z niej (790 km); z czasem skrócona została do ok. 450 km. Vertrag ... über die Bedingungen des befristeten Aufenthalts ..., art. 3-5.

1992 r. Rosjanie dobrowolnie ograniczyli się do ćwiczeń w sile do batalionu), a także drastycznie zredukował działalność rosyjskiego lotnictwa wojskowego. Przed zjednoczeniem Niemiec lotnictwo ZGW wykonywało przeciętnie 2300 lotów w ciągu doby w obszarze powietrznym NRD (w okresie wzmożonych ćwiczeń liczba ich wzrastała do 4500), tymczasem podpisany układ zezwalał Rosjanom maksymalnie na 100 lotów w ciągu doby, a ponadto zabraniał wykonywania lotów w stratosferze i na bardzo małych wysokościach⁴².

V

Wraz z objęciem przez Ministerstwo Obrony RFN władzy rozkazodawczej i dyscyplinarnej nad związkami operacyjnymi, oddziałami i pododdziałami byłej NAL przejęty został przezeń nie tylko stan osobowy, lecz ogromna ilość wszelkiego rodzaju broni, uzbrojenia, sprzętu wojskowego, zapasów materiałowych oraz mienia ruchomego sił zbrojnych NRD. Majątek ten, przed ostatecznym rozstrzygnięciem co do jego dalszych losów, w pierwszej kolejności musiał zostać zabezpieczony, sklasyfikowany i oszacowany, co nie było łatwym zadaniem, bowiem NAL w koncepcji logistycznej zdecydowanie różniła się od *Bundeswehry*. NAL była doskonale zabezpieczona materiałowo i dysponowała, niewspółmiernie do planowanych strategicznych planów w ramach Układu Warszawskiego, rozbudowaną siecią magazynów i składów. Podczas gdy w cywilnych działach gospodarki narodowej NRD czynić musiano znaczne oszczędności, to na uzbrojenie i wyposażenie armii rząd wschodnioniemiecki nie szczędził pieniędzy.

O ile energicznie Ministerstwo Rozbrojenia i Obrony przekazało *Bundeswehrze* w miarę dokładne spisy zasadniczych rodzajów techniki wojskowej, to w stosunku do sprzętu przejętego od innych resortów⁴³ nie była prowadzona wcześniej żadna inwentaryzacja. Rozdrobnienie spraw obrony i bezpieczeństwa kraju (w byłej NRD) pomiędzy kilka ministerstw, a także błyskawiczne zwolnienie fachowego personelu – często byli to jedyni ludzie orientujący się w całości zagadnienia – skomplikowało i wydłużyło proces inwentaryzacji⁴⁴.

⁴² V. Barth, *Die Tage sind gezählt ...*, s. 75.

⁴³ Wraz ze sprzętem *stricto* należącym do Ministerstwa Rozbrojenia i Obrony NRD, *Bundeswehra* przyjąć musiała uzbrojenie i zapasy pozostałe po innych rozwiązanych resortach NRD: Ministerstwie Bezpieczeństwa Państwa (Ministerium für Staatssicherheit), wojskach ochrony pogranicza (Grenztruppen der DDR), zakładowych oddziałach samoobrony (Betriebskampfgruppen). Ministerstwo obrony RFN zadeklarowało się przejąć sprzęt tych formacji, ponieważ żaden inny resort nie był w stanie (broń i amunicja) sprawować nad nim kontroli i zapewnić właściwego zabezpieczenia. Zob. A. Volmering, *Die materielle Hinterlassenschaft der NVA*. „Wehrtechnik” nr 5/1993, s. VI.

⁴⁴ Tamże.

W dniu 3 października 1990 r. stan posiadania *Bundeswehry* powiększył się o 2300 czołgów, 9000 transporterów opancerzonych i innych pojazdów specjalnych, 5000 systemów artylerii lufowej, raketowej i przeciwlotniczej, 440 samolotów bojowych, 80 śmigłowców bojowych, 60 samolotów transportowych, 192 okręty i jednostki pływające marynarki wojennej, 1 200 000 sztuk ręcznej broni strzeleckiej, 85 000 pojazdów mechanicznych i przyczep, 295 000 ton amunicji oraz 4500 ton płynnego paliwa raketowego⁴⁵, a ponadto o ogromne ilości części zamiennych, sprzętu kwatermistrzowskiego, sanitarnego, saperskiego i innego. Spuściznę tę musiano centralnie zmagazynować, oszacować oraz nadać jedną z przyjętych kategorii ewentualnego późniejszego wykorzystania⁴⁶.

Pierwotna koncepcja zagospodarowania pozyskanego majątku przewidywała przekazanie go *Bundeswehrze* i innym resortom na pokrycie ich własnych potrzeb – szczególnie Federalnej Straży Granicznej (*Bundesgrenzschutz*) i jednostkom straży pożarnych; bezpłatne przekazanie instytucjom krajowym i innym uprawnionym organizacjom w pięciu nowych krajach celem wsparcia ich rozwoju (zgodnie z traktatem zjednoczeniowym); sprzedaż lub nieodpłatne przekazanie rządowi innych państw w ramach świadczonej pomocy obronnej wewnątrz *NATO*; bezpłatne przekazanie krajom Trzeciego Świata na modernizację i rozbudowę ich sił zbrojnych i policji⁴⁷ (po zgodzie federalnych ministerstw obrony, spraw wewnętrznych i spraw zagranicznych oraz po zatwierdzeniu przez *Bundestag*), a także – „o ile zaistnieje pilna [tego] potrzeba” – nieodpłatne przekazanie uznawanym przez rząd federalny organizacjom (np. Niemieckiemu Czerwonemu Krzyżowi) w ramach szeroko pojętej pomocy humanitarnej. Jeżeli żadna z wymienionych możliwości pozbycia się nadmiernych zapasów nie wchodziła w grę, ostatecznym środkiem miało być ich zniszczenie⁴⁸.

Jedną z możliwości pozbycia się nadmiernych ilości uzbrojenia było tzw. oddanie w trzecie ręce; przez to pojęcie rozumiano pomoc obronną świadczoną w ramach *NATO* na rzecz Grecji, Turcji i Portugalii. Wykorzystując sprzyjające

⁴⁵ *Weißbuch 1994 ...*, s. 17.

⁴⁶ Kategoria I – materiały, które trwale lub czasowo eksploatowane być mogą przez *Bundeswehrę*;

kategoria II – materiały, co do których decyzje odnośnie do wykorzystania przez *Bundeswehrę* zapasów mogły w terminie późniejszym;

kategoria III – materiały nieprzydatne dla *Bundeswehry*, które powinny być jak najszybciej zbyte. Zob. A. Volmering, *Die materielle Hinterlassenschaft der NVA ...*, s. VI; H. Bandow, *Im Neuland fast die Orientierung verloren*. „Truppenpraxis” nr 1/1993, s. 86.

⁴⁷ W tym przypadku mowa była wyłącznie o materiałach z demobilu noszących charakter cywilny, np.: generatory prądowórcze, maszyny sapersko-budowlane, stacje uzdatniania wody, sprzęt medyczno-sanitarny, itp. Dostawy broni i uzbrojenia koncepcja ta wykluczała.

⁴⁸ A. Volmering, *Die materielle Hinterlassenschaft der NVA ...*, s. VI; H. Bandow, *Im Neuland fast die Orientierung verloren ...*, s. 86.

możliwości, RFN przekazała wielkie ilości sprzętu i zapasów swoim NATO-wskim sojusznikom w czasie trwania wojny w Zatoce Perskiej – szczególnie skorzystały na tym Stany Zjednoczone, Grecja i Turcja, a także inne uczestniczące w wojnie państwa.

Z uwagi na polityczne implikacje⁴⁹ takiej „pomocy”, szczególnie w kwestii przekazywania broni i amunicji, minister obrony RFN Volker Rühle ustanowił zasadę „pierwszeństwa niszczenia przed oddawaniem”. Ponadto, oprócz innych restrykcji, w stosunku do uzbrojenia eks-NAL obowiązywała ustawa o kontroli zbrojeń (*Kriegswaffenkontrollgesetz*⁵⁰) tak, że sprzedaż broni (lub nieodpłatne przekazanie) w ręce trzecie stawała się coraz trudniejsza i wymagała każdorazowo zgody Federalnej Rady Bezpieczeństwa (*Bundessicherheitsrat*).

Uwarunkowania międzynarodowe i wewnętrzne zweryfikowały pierwotną koncepcję pozbycia się broni. Po tym jak odsprzedaż uzbrojenia została praktycznie wykluczona, a tzw. pomoc obronna NATO została wstrzymana, punkt ciężkości dalszego postępowania ze spuścizną po NAL przeniesiony został na kosztowne niszczenie sprzętu i utylizację zapasów. Już kilka tygodni po zjednoczeniu, w ramach Traktatu o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie *CFE-1*⁵¹, Niemcy zobowiązały się do 1995 r. zniszczyć, według ściśle określonych procedur technicznych, podlegające ograniczeniom systemy uzbrojenia (*Treaty Limited Equipment*) i inne objęte traktatem części wyposażenia wojskowego (*Look Alikes*). Sprawa ta nabrała szczególnego znaczenia właśnie po zjednoczeniu, ponieważ w momencie połączenia się obu niemieckich armii przewidziane dla *Bundeswehry* maksymalne pułapy w poszczególnych kategoriach uzbrojenia zostały znacznie przekroczone (limity przyznane NAL NRD zbilansowane zostały po stronie Układu Warszawskiego). W dążeniu do pozbawienia Niemiec statusu mocarstwa militarne nałożono na nie obowiązek zredukowania swych sił zbrojnych; był to warunek zgody byłego ZSRR na zjednoczenie Niemiec. Na mocy układu moskiewskiego Niemcy w żaden sposób nie mogły zwiększyć swego potencjału militarne (tzw. reguła „1 + 1 = 1”), a „zerowy” przyrost ich zdolności militarnych Moskwa zapewniła sobie jeszcze przed przyłączeniem NRD do RFN; przyznane wcześniej Niemcom (Zachodnim) górne pułapy w poszczególnych kategoriach uzbrojenia

⁴⁹ Politycznym skandalem zakończonym dymisją ministra obrony RFN Gerharda Stoltenberga było ujawnienie nielegalnych dostaw uzbrojenia do Izraela i Turcji, w tym sprzedaży czołgów b. NAL. Turcja użyła otrzymane z Niemiec uzbrojenie do tłumienia powstania Kurdów. Zob. *Wechsel auf Hardhöhe*. „Bundeswehr Aktuell” nr 26/1992; Tagesbefehl des Bundesministers der Verteidigung, Gerhard Stoltenberg, vom 1. April oraz Tagesbefehl des Bundesministers der Verteidigung, Volker Rühle, vom 2. April, tamże.

⁵⁰ Ustawa wykonawcza do art. 26, ust. 2 Ustawy Zasadniczej RFN (Grundgesetz) z dnia 22 XI 1990 (BGBl. I 2506)

⁵¹ W dniach 19-21 listopada 1990 r. w Paryżu odbyły się obrady na szczycie KBWE, w czasie których podpisano układ o rozbrojeniu konwencjonalnym w Europie (tzw. CFE-1).

pozostawały nie zmienione także po zjednoczeniu. Delikatna kwestia utrzymania wiarygodności na arenie międzynarodowej (Niemcom okazano duże zaufanie, albowiem układ moskiewski nie wspominał nic o posunięciach restrykcyjnych w razie gdyby nie zmniejszyły one stanu liczebnej armii) niejako wymusiła na Niemcach szybkie działanie w celu pozbycia się nadmiernych zapasów uzbrojenia, szczególnie pochodzących z magazynów byłej NAL.

3 sierpnia 1992 r. rozpoczęto proces niszczenia ponad 10 000 zasadniczych systemów uzbrojenia byłej NAL. W tzw. pierwszej transzy przewidzianych do redukcji głównych systemów uzbrojenia (*Treaty Limited Equipment*) zniszczono czołgi, bojowe pojazdy opancerzone, haubice i samoloty bojowe⁵². „Transza druga” obejmująca (do końca 1993) pozostałe samoloty bojowe i systemy artyleryjskie oraz (do końca 1994) czołgi i bojowe pojazdy opancerzone przewidywała, że likwidacji ulegnie ok. 56% czołgów, 22% uzbrojenia artyleryjskiego i 100% samolotów bojowych, spośród przeznaczonych do zniszczenia w traktacie o konwencjonalnych siłach zbrojnych. W praktyce oznaczało to, że Niemcy – niszcząc przede wszystkim uzbrojenie byłej NAL – jeszcze przed upływem obligatoryjnego 40-miesięcznego terminu wypełnią zobowiązania traktatowe⁵³.

Także w lipcu 1992 r. rozpoczęła się szeroko zakrojona akcja niszczenia *Look Alikes*. Redukcja ponad 1500 sztuk nie objętego traktatem wyposażenia wojskowego zakończona została w pierwszej połowie 1993 r.

Po zaspokojeniu wewnętrznych potrzeb *Bundeswehry* duże ilości odziedziczonego po NAL sprzętu i wyposażenia (nie będącego uzbrojeniem) znalazło się w posiadaniu innych resortów i organizacji wyższej użyteczności publicznej, szczególnie tych, które swym działaniem obejmowały pięć nowych krajów. Niemieckie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (*Bundesministerium des Innern*) otrzymało od wojska pojazdy mechaniczne, przyczepy, łodzie, agregaty prądotwórcze i inne tego typu urządzenia, z zadaniem, by na bazie tego sprzętu zorganizować w nowych krajach „zachodnioniemieckie” struktury obrony cywilnej i ratownictwa technicznego. Organizacje humanitarne – przede wszystkim Niemiecki Czerwony Krzyż i inne o podobnej statutowej działalności – otrzymały pojazdy, kuchnie polowe, materiały sanitarne i medyczne, wyposażenie ratunkowe, polowe warsztaty remontowe i inny przydatny im sprzęt. Porównywalnie szeroka akcja bezpłatnego oddawania materiałów na cele humanitarne – w jej ramach przekazano odzież, części wyposażenia

⁵² Przykładowo: pierwsze 140 samolotów typu MIG-21 zostało komisyjnie zniszczonych w okresie od września 1992 r. do listopada 1993 r. w Elbe-Flugzeugwerke GmbH w Dreźnie. Na zniszczenie pozostałych MIG-21 oraz pozostałych samolotów bojowych b. NAL (MIG-23, SU-22) rozpisany został otwarty przetarg. Zob. A. Volmering, *Die Materielle Hinterlassenschaft der NVA...*, s. VI.

⁵³ Faktycznie akcja niszczenia sprzętu wojskowego zakończyła się wiosną 1995 r.

osobistego i materiały sanitarne oraz znaczną liczbę samochodów ciężarowych – objęła państwa powstałe po rozpadzie ZSRR⁵⁴.

Wobec prawie 1,2 mln egzemplarzy broni palnej pochodzących z magazynów byłej NAL i innych energetycznych organizacji paramilitarnych miała zastosowanie ustawa o kontroli zbrojeń *Kriegswaffenkontrollgesetz* (np. automatyczna broń maszynowa) lub ustawa o handlu bronią *Waffengesetz*⁵⁵ (np. pistolety kal. 9 mm Makarowa, broń sportowa i myśliwska). Broń myśliwska i sportowa oddana została uprawnionym prywatnym i komercyjnym spółkom handlowym. Najwięcej kontrowersji wzbudziła kwestia zagospodarowania 267 000 pistoletów kal. 9 mm Makarowa. Oczywiście broń ta zgodnie z obowiązującymi w RFN prawem (*Waffengesetz*) mogła zostać sprzedana na wolnym rynku. Mimo możliwości osiągnięcia z jej sprzedaży znacznych zysków, nie leżało w interesie rządu federalnego kierowanie na rynek tak wielkich ilości broni palnej (z uwagi na zagrożenie interesów niemieckich producentów broni, a także mając na względzie ewentualne wewnętrzne i zewnętrzne implikacje polityczne – trudno było określić, kto będzie końcowym użytkownikiem broni). Do końca 1993 r. pistolety te zniszczono razem z bronią palną o wyłącznie wojskowym przeznaczeniu.

Przemysłowe niszczenie pozyskanej z magazynów byłej NAL amunicji prowadzone było prawie wyłącznie przez przedsiębiorstwa mające swe siedziby w byłej NRD⁵⁶. Decyzja ta miała dwojakie przyczyny: po pierwsze skrócono do minimum drogi transportu niebezpiecznych ładunków; po drugie umożliwiono „wschodnioniemieckiej” gospodarce stworzenie dodatkowych 1200 nowych miejsc pracy w firmach specjalizujących się w takiej działalności. Dotychczasowe koszty całego przedsięwzięcia zamknęły się sumą ok. 470 mln marek⁵⁷. Angażując i utrzymując wszystkie przemysłowe moce produkcyjne, do połowy 1995 r. kwestia utylizacji amunicji i paliwa raketowego zostanie ostatecznie zakończona.

⁵⁴ Z ok. 85 000 przejętych od NAL pojazdów ponad 34 000 zostało sprzedanych lub bezpłatnie oddanych. W ramach pomocy humanitarnej przekazano nieodpłatnie Rosji, Ukrainie i Kazachstanowi ok. 12 000 pojazdów, a ponadto 19 000 samochodów zostało sprzedanych za ogólną sumę 30 mln DM. Próby masowej wyprzedaży pojazdów i maszyn b. NAL na rynku wewnątrzniemieckim spotkały się z silnym sprzeciwem zachodnioniemieckich lobby motoryzacyjnych, które widziały w tym zagrożenie własnych interesów przez nasycenie rynku tanimi samochodami z demobilu. Zob. A. Volmering, *Die Materielle Hinterlassenschaft der NVA...*, s. XIV.

⁵⁵ Ustawa z dnia 8 III 1976 (BGBl. I 432) z późniejszymi poprawkami.

⁵⁶ Przejęto 295 000 t amunicji różnych kalibrów. Bundeswehra dla własnych potrzeb pozostawiła w magazynach 16 000 t, przekazano (odsprzedano) stronie trzeciej 120 000 t, do końca 1993 r. zutylizowano 100 000 t. *Weißbuch 1994 ...*, s. 17; A. Volmering, *Die Materielle Hinterlassenschaft der NVA ...*, s. XV; H. Bandow, *Im Neuland fast die Orientierung verloren ...*, s. 90.

⁵⁷ Zob. *Weißbuch 1994 ...*, s. 17.

* * *

3 października 1990 r., wraz ze zjednoczeniem obu państw niemieckich, nastąpiło podporządkowanie jednostek i infrastruktury wojskowej byłej NAL NRD – Ministerstwu Obrony RFN. W Strausbergu koło Berlina utworzono Dowództwo Sił Zbrojnych „Wschód”, podporządkowując mu trzy dowództwa rodzajów sił zbrojnych: Dowództwo Sił Lądowych „Wschód”, Dowództwo Sił Powietrznych „Wschód” i Dowództwo Sił Morskich „Wschód”. Jego zadaniem było przede wszystkim przejęcie majątku po byłej NAL oraz rozpoczęcie procesu tworzenia nowych struktur w jednostkach i administracji wojskowej na terytorium wschodnich krajów. Jak już wspomniano, w pierwszej połowie 1991 r. rozwiązano Dowództwo Sił Zbrojnych „Wschód”, a wchodzące w jego skład dowództwa sił powietrznych i morskich oraz jednostki im podległe podporządkowano odpowiednio inspektorom sił powietrznych i morskich *Bundeswehry*. 16 kwietnia 1991 r. utworzono, na bazie sił lądowych „Wschód”, Korpus Armijny/Dowództwo Terytorialne „Wschód” i podporządkowano go Sztabowi Sił Lądowych.

Głównym zadaniem dowództwa korpusu było i jest tworzenie nowych struktur wojskowych i kontynuacja rozpoczętych przemian, w tym integracja żołnierzy ze wschodniej i zachodniej części Niemiec oraz wyrównanie poziomu ich wykształcenia.

Warto podkreślić, iż od chwili zjednoczenia Niemiec ponad 43 600 żołnierzy służby zasadniczej odbyło obowiązkową służbę wojskową we wschodnich krajach, z czego ponad 20 000 po uprzednio ukończonym trzymiesięcznym szkoleniu podstawowym w jednostkach wojskowych w zachodniej części kraju. W tym samym okresie do jednostek wojskowych dyslokowanych w nowych krajach zgłosiło się 2900 ochotników do okresowej lub zawodowej służby wojskowej.

Z byłej NAL NRD zostało przyjętych na dwuletni okres próbny 6000 oficerów i 11 200 podoficerów. Odbyli oni w jednostkach wojskowych i ośrodkach szkolenia w zachodniej części Niemiec kilkunastotygodniowe praktyki lub kursy szkoleniowe. Większość z nich uczestniczyła ponadto w kursach uzupełniających dla dowódców oddziałów i pododdziałów. Z ogólnej liczby ponad 41 000 żołnierzy pełniących służbę w nowych krajach około 1000 oficerów, 2000 podoficerów i 50 żołnierzy służby zasadniczej pochodzi ze „starej” *Bundeswehry*. Wielu z nich osiedliło się już na stałe w nowych krajach i jest to tendencja rosnąca.

W 1991 r. Ministerstwo Obrony RFN zatwierdziło plan przyszłego rozmieszczenia jednostek *Bundeswehry* na terytorium Niemiec. Był to równocześnie pierwszy projekt, który przedstawiał przewidywaną, a wynikającą z redukcji sił zbrojnych, dyslokację garnizonów. W tych garnizonach, które są przewidziane do dalszego wykorzystania, modernizuje się infrastrukturę

wojskową. Dużym problemem dla dowództwa korpusu „Wschód” jest podniesienie poziomu warunków socjalnych i bytowych oraz wyrównanie standardów pomiędzy żołnierzami byłej NAL NRD a *Bundeswehry*. Przewiduje się, że ogólny koszt modernizacji infrastruktury wojskowej, na wzór standardów zachodnich, wyniesie 16 mld marek. Czas realizacji tych zamierzeń, przy wstrzymaniu ważniejszych przedsięwzięć inwestycyjnych na zachodzie kraju, określa się na 12-14 lat. Z ogólnej liczby ponad trzech tysięcy obiektów wojskowych, jakimi dysponowała NAL, do 1 października 1992 r. *Bundeswehra* przejęła 2265, z tego 592 planuje się wykorzystywać na stałe, a 178 – czasowo. Pozostałe obiekty (1495) mają zostać przekazane w użytkowanie administracji lokalnej.

Rząd kanclerza Kohla przywiązuje olbrzymią wagę do współpracy pomiędzy dowództwami i jednostkami wojskowymi *Bundeswehry* a rządami poszczególnych nowych krajów, władzami terenowymi oraz do integracji „nowej armii” ze społeczeństwem. Nagłaśniane propagandowo są różnego rodzaju akcje.

W celu zmniejszenia bezrobocia i zapewnienia sprawnego funkcjonowania nowo utworzonych struktur wojskowych zorganizowano na obszarze nowych krajów wiele urzędów i placówek administracji wojskowej. Podkreśla się, że zdecydowana większość pracowników cywilnych tych urzędów i placówek była zatrudniona wcześniej w organach finansowo-ekonomicznych byłej NAL NRD.

W październiku 1990 r. Ministerstwo Obrony RFN powołało specjalną komisję ekspertów wojskowych w celu dokonania oceny przydatności sprzętu byłej NAL dla potrzeb *Bundeswehry*. W wyniku jej prac podjęto decyzję w sprawie czasowego przejęcia i dalszego wykorzystania przez Korpus Armijny „Wschód” części uzbrojenia i sprzętu wojskowego byłej NAL NRD. Około 80% tego sprzętu, systemów broni i uzbrojenia zostało zniszczone, a jedynie 20% zostało wykorzystane przez *Bundeswehrę* lub odstąpione innym państwom.

W ramach pomocy państwom zaangażowanym w konflikt w Zatoce Perskiej Ministerstwo Obrony RFN przekazało część sprzętu byłej NAL NRD amerykańskim siłom zbrojnym na kwotę ok. 780 mln marek i tureckim – na kwotę ok. 2,1 mld marek. Dotyczyło to głównie samochodów ciężarowych, sprzętu łączności, generatorów prądotwórczych, dźwigów i zbiorników na wodę.

3 sierpnia 1992 r. w Rockensussra w Turyngii i w Ostritz w Saksonii rozpoczęto zgodnie z układem *CFE* proces niszczenia ok. 10 000 systemów broni i uzbrojenia, w tym głównie byłej NAL NRD. Ogółem zostanie zniszczonych ok. 300 samolotów, 2000 czołgów i pojazdów opancerzonych, 50 000 pojazdów wojskowych, które nie zostały przekazane do sektora cywilnego, oraz 120 000 ton amunicji. Koszty tej operacji szacuje się na ok. 190 mln marek.

Nie ulega wątpliwości, że proces integracji byłej NAL z *Bundeswehrą* i rozbudowa zachodnioniemieckich sił zbrojnych na terytorium pięciu nowych krajów związkowych już się praktycznie zakończyły. Operacja ta przebiegła nadzwyczaj sprawnie, można też było mówić o dużym sukcesie. Jednak od 1991 r. kosztowała ona niemieckich podatników olbrzymią sumę 1,9 mld marek w formie wydatków bezpośrednich. Do tej kwoty należy dodać ponad 190 mln marek wydanych na opłacenie drobnych zleceń wykonywanych przez małe prywatne firmy i podwykonawców. Tylko w 1994 r. dodatkowo na cele te wydano 530 mln marek⁵⁸.

⁵⁸ Zob. „Wehrdienst” nr 38/1994.

NASZE WYDAWNICTWA

JADWIGA KIWERSKA

**MIĘDZY IZOLACJONIZMEM
A ZAANGAŻOWANIEM.**

**EUROPA W POLITYCE
STANÓW ZJEDNOCZONYCH OD WILSONA
DO ROOSEVELTA.**

Ark. wyd. 27

Jest to pierwsza w polskiej historiografii książka nt. europejskiej polityki Stanów Zjednoczonych w okresie od Th. W. Wilsona do F. D. Roosevelta o charakterze interdyscyplinarnym. Wykorzystanie źródeł amerykańskich, niemieckich i polskich oraz najnowszej literatury naukowej pozwoliło na nowatorskie zweryfikowanie tezy o izolacjonizmie jako dominującej tendencji w amerykańskiej polityce wobec Europy w okresie międzywojennym. W pracy przedstawione zostały uwarunkowania i charakter działań Waszyngtonu wobec politycznych i ekonomicznych problemów Europy, takich jak: utrzymanie i zabezpieczenie ładu wersalskiego, proces rozbrojenia, napięcia i konflikty lokalne, kwestia niemiecka, długi i reparacje wojenne, walka z recesją, budowa stabilizacji gospodarczej.

DO NABYCIA:

- w księgarniach naukowych
- w Instytucie Zachodnim, 61-772 Poznań, Stary Rynek 78/79 (także za zaliczeniem pocztowym)
- w księgarni „Pod ratuszem”, Poznań Ratuszowa 25/27 (domki budnicze)

